

Curcuma, Gwóźdź

Wierz mi nie było łatwo zatrzyma się od tak
Spojrzeć na nas jakby z lotu śmigłowca
Muzyka nasz mały świat
Jest w niej krzyk, euforia i rozpacz

Nigdy nie jest wszystko jedno
Nigdy nie wiem nic na pewno

Szanuj inność, loty kumaj
Czujesz te gwoździe ? wbija Curcuma!

Choć rzeczywistość nie daje szans
Musimy zanurzyć się trochę więcej
Niż ciągły taniec, tresura małą
Ciągła walka o więcej i więcej

Zawsze możesz wybrać lepiej, możesz schować rękę
Sam wiele rzeczy robię nie tak
Wielu rzeczy robić nie chcę

To co daje moc
Te kilka dźwięków głęboko w sobie mam
Co napędza tłok
To przyjaciele i to co robię
Muzyka!

Tyko nie gadaj mi znów o tych nudnych laskach
Powtarzalnych disco romansach, nie śpiewaj mi o dealach na mieście
Wąłkach, hajsie całej reszcie
Mów otwarcie i bez strachu o tym co ci spać nie daje
Szanuj siebie innych piękno ? nigdy nie jest wszystko jedno

To co daje moc
Te kilka dźwięków głęboko w sobie mam
Co napędza tłok
To przyjaciele i to co robię
Muzyka!

Muzyka!
Muzyka!

To co daje moc
Te kilka dźwięków głęboko w sobie mam
Co napędza tłok
To przyjaciele i to co robię
Muzyka!

Muzyka!
Muzyka!